



Biuro Studiów i Ekspertyz

Sekcja Analiz Socjologicznych

R - 24

1wrzesień 1992

Sejm X kadencji w opiniach posłów

(raport z badań)

Krystyna Lelińska

Raport prezentuje wyniki badań socjologicznych przeprowadzonych wśród posłów X kadencji. Ich celem było poznanie opinii i ocen posłów strony kontraktowej i opozycyjno - solidarnościowej w następujących kwestiach:

- * postrzegania sceny politycznej tej kadencji, wartościowania wydarzeń, jakie miały miejsce na forum Sejmu, oceny działalności ustawodawczej,

- * reprezentowania przez Sejm interesów społeczeństwa oraz wkładu w budowę demokracji. Posłowie Sejmu X kadencji wyrażali także swoje poglądy na przyczyny upadku autorytetu Sejmu, przekazywali rady i sugestie dla posłów nowej kadencji, sugerowali problemy, którymi powinien zająć się nowy parlament. Dokonywana przez posłów ocena działalności Sejmu X kadencji była porównywana z opiniami społeczeństwa. Istotną płaszczyzną konsensusu między posłami obu stron sceny politycznej Sejmu X kadencji była zgoda na konieczność zmian ustrojowych oraz wspólne poglądy na kwestie gospodarcze.

| Spis treści | Str.: |
|---|--------------|
| Wprowadzenie | 1 |
| Przedmiot, problemy i hipotezy badań | 1 |
| Metoda, organizacja i przebieg badań | 3 |
| Charakterystyka badanej społeczności | 4 |
| Sposób prezentacji wyników badań | 5 |
| 1. Percepcja Sejmu X kadencji a rodowód polityczny posłów | 6 |
| Postrzeganie Sejmu X kadencji | 6 |
| Wartościowanie wydarzeń na forum Sejmu | 7 |
| Kształtowanie więzi koleżeńskich i kontaktów towarzyskich | 9 |
| Ocena działalności ustawodawczej Sejmu X kadencji | 10 |
| Prestiż i autorytet Sejmu | 14 |
| Rady i propozycje dla posłów Sejmu następnej kadencji | 17 |
| 2. Ocena działalności Sejmu X Kadencji w opiniach posłów i społeczeństwa | 20 |
| Zgodność działań Sejmu z interesem społeczeństwa | 20 |
| Wkład Sejmu w budowę demokracji | 23 |
| Zakończenie | 25 |

Biuro Studiów i Ekspertyz publikuje wyniki swych prac w formie informacji, raportów, materiałów i dokumentów; wydaje także dwa biuletyny: przekładów oraz ekspertyz i opinii prawnych.

Informacja BSE to krótka publikacja zawierająca podstawowe informacje z danej dziedziny w ujęciu problemowym.

Raport BSE to publikacja opracowana samodzielnie, wynik badań pracowników Biura.

Materiały i dokumenty stanowią zbiór dokumentów lub wycinków prasowych, w oryginale bądź w przekładzie, poświęcony problemom, którymi zajmuje się Sejm.

Biuletyn Działu Przekładów zawiera przekłady aktów prawnych innych państw i organizacji międzynarodowych.

Biuletyn Ekspertyz i Opinii Prawnych zawiera wybór ekspertyz i opinii prawnych przygotowywanych na zlecenia organów Sejmu przez Zespół Opinii Prawnych BSE.

Wszystkie publikacje BSE są dostępne w gmachu Sejmu, Warszawa, ul. Wiejska 6, sala nr 70 (w starym Domu Poselskim), gdzie mieści się Dyżur Konsultantów Poselskich BSE, w dni robocze od godz. 8 do 16 (w czasie posiedzeń Sejmu - do zakończenia obrad). Numery telefonów: 694-22-79 i 694-22-86. Fax.: 694-22-91.

Wprowadzenie

Dane, które zawiera niniejszy raport pochodzą z badań socjologicznych, realizowanych wśród posłów X kadencji Sejmu. Dział Badań Biura Studiów i Ekspertyz zwrócił się do posłów z prośbą o wypełnienie ankiety, w której zawarte były pytania dotyczące pracy poselskiej wykonywanej w toku X kadencji.

Wyniki badań publikowane są w dwóch odrębnych raportach¹. Niniejsze opracowanie poświęcone jest analizie wypowiedzi posłów, które dotyczyły:

- motywów kandydowania do Sejmu,
- zakresu oraz profilu zadań, wykonywanych w toku pełnienia mandatu poselskiego,
- trudności i problemów związanych z działalnością w Sejmie, a także wynikających z niej satysfakcji i odczuwanych porażek.

Wszystkie wymienione powyżej wątki można uznać z elementy pełnionej przez posła roli społecznej. Badania były próbą analizy niektórych aspektów roli posła postrzeganych zarówno w płaszczyźnie oczekiwań i wymagań z nią związanych, jak i w płaszczyźnie czynności wykonywanych w toku jej pełnienia.

Badania zostały przeprowadzone w październiku 1991 r.; ankiety udostępniono posłom w czasie przedostatniego posiedzenia Sejmu X kadencji. Aby sprostać zasadzie anonimowości Kancelaria Sejmu przygotowała specjalną urnę, do której posłowie mogli zwracać wypełnione ankiety.

Uzyskano zwrot 77 ankiet. Liczba 77 posłów, którzy uczestniczyli w badaniach stanowiła 16,7% ogółu badanej zbiorowości. Fakt, iż jedynie co szósty poseł zdecydował się na wysiłek odpowiedzi na pytania ankietowe niewątpliwie zawęził znacząco pole badawcze. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że w momencie rozpowszechniania ankiet wielu posłów nie było w stanie uczestniczyć w badaniach socjologicznych, bądź ze względu na nadmiar zajęć parlamentarnych, charakterystyczny dla okresu końca kadencji, bądź też z powodu nieobecności w gmachu Sejmu, gdzie rozprowadzano ankiety. Autorzy badań starali się udostępnić ankiety jak najpóźniej, aby umożliwić respondentom uwzględnienie w wypowiedziach i ocenach całości zdarzeń i doświadczeń zdobytych w toku X kadencji. Z perspektywy czasu przyznajemy jednak, że wcześniejsze przeprowadzenie badań sprzyjałoby, jak sądzimy, uzyskaniu większej liczby zwrotów ankiet.

Próba badawcza, choć niezbyt liczna, okazała się w pewnym sensie "reprezentatywna" ze względu na przynależność klubową. W grupie posłów, którzy udzielili odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie znaleźli się przedstawiciele wszystkich klubów poselskich z wyjątkiem Klubu Posłów Wojskowych. Próba właściwie odzwierciedlała również podział sceny politycznej na część "kontraktową" oraz "solidarnościową"; w badaniach wzięło udział 50 posłów strony kontraktowej (65% ogółu badanych) i 27 posłów strony solidarnościowej (35% respondentów).

Ze względu na niewielką liczbę posłów biorących udział w badaniach zrezygnowano w niniejszym opracowaniu z pogłębionych analiz statystycznych.

Próby korelowania odpowiedzi na pytania ze zmiennymi takimi jak: rodowód polityczny posła (przynależność do strony "kontraktowej" i "solidarnościowej"), a także ze zmienną, jaką jest decyzja w sprawie ponownego kandydowania do

¹ Drugi raport opracowany przez K. Lelińską nosi tytuł "Sejm X kadencji w opiniach posłów".

Sejmu następnej kadencji, wykazały - wbrew wstępnym założeniom - brak wpływu tych czynników zarówno na opinie i oceny posłów, jak i na przebieg ich poselskich prac.

Materiał prezentowany w tym raporcie będzie więc poddawany głównie analizie jakościowej; kategoryzacja zmiennych będzie się opierać wyłącznie na tzw. rozkładzie liczebności zbioru co ukaże jedynie, jaki procent badanych wypowiada taką lub inną opinię.

Opracowanie niniejsze ma charakter czysto informacyjny. Jego celem jest obiektywna relacja z danych empirycznych. Rozmyślnie pozbawiony jest jakiegokolwiek refleksji teoretycznej, nie pretenduje też do miana pogłębionej analizy socjologicznej. Dla przejrzystości obrazu będziemy często posługiwać się diagramami, które w sposób, jak sądzimy, bardziej czytelny uzewnętrzniają uzyskane w badaniach dane.

Trzeba z uznaniem stwierdzić, że Posłowie, którzy zdecydowali się wypełnić ankietę, dołożyli starań by ich wypowiedzi były wyczerpujące a opinie - gruntownie uzasadnione. Mimo stosunkowo niewielkiej liczby ankiet dysponowaliśmy więc bogatym i zróżnicowanym materiałem do analizy.

Zakładamy, że prezentacja poglądów posłów X kadencji na temat pracy parlamentarnej i pełnionej przez siebie roli może stać się przyczynkiem do refleksji, a być może także źródłem inspiracji dla osób pełniących tę rolę obecnie; stanowi też niewątpliwie bazę do porównań własnych doświadczeń i przeżyć z odczuciami i dokonania poprzedników z "sejmu kontraktowego".

W badanej próbie przeważali mężczyźni (było ich 90,8%). Większość respondentów zamieszkiwała w mieście (80,3%), pozostali na wsi; 90,7% posiadało wykształcenie wyższe, w tym 67,6% - tytuł magistra; 10,7% legitymowało się stopniem doktora, 2,7% - stopniem doktora habilitowanego, a 8,1% - profesora. 4% posłów posiadało wykształcenie średnie, 5,3% - zasadnicze.

Zdecydowana większość posłów biorących udział w badaniach pełniła mandat poselski po raz pierwszy (90,8%); ponad połowa posłów pełniła funkcje takie jak: przewodniczący (lub wiceprzewodniczący) komisji sejmowych (46,9%), przewodniczący (lub wiceprzewodniczący) klubów poselskich (4,6%), sekretarz prezydium Sejmu (3%).

Połowa posłów biorących udział w badaniach (50,6%) deklarowała chęć ponownego ubiegania się o mandat poselski w następnych wyborach.

I. Okoliczności objęcia mandatu poselskiego

Motywy, jakie legły u podstaw ubiegania się o mandat poselski charakteryzują w pewien sposób osobę kandydata na posła; stanowią też często czynnik inspirujący go do pewnych działań i ukierunkowujący jego przyszłe poczynania w Sejmie.

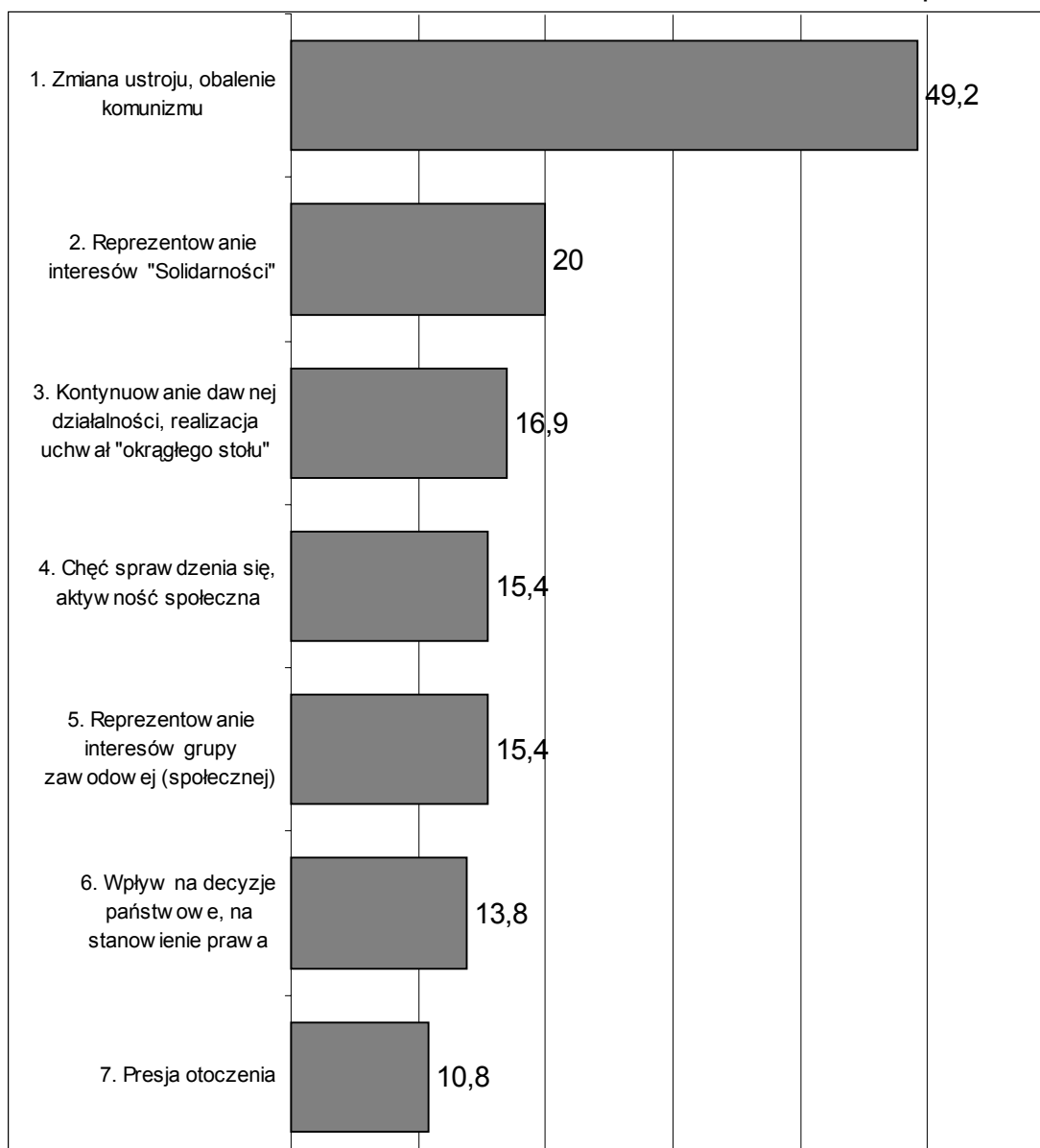
W ankiecie zawarte było pytanie sondujące pobudki podjęcia decyzji o kandydowaniu do Sejmu - w następującym brzmieniu:

"Od początku kadencji minęły już ponad 2 lata. Czy przypomina Pan(i) sobie, co skłoniło Pana(ia) do kandydowania do Sejmu X kadencji? Jak mógłby Pan scharakteryzować motywy podjęcia przez Pana(ia) roli posła? "

Odpowiedzi zostały poklasyfikowane w kategorie, które prezentuje poniższy diagram (obok kategorii podajemy liczbę wskazań wyrażonych w %).

DIAGRAM nr 1. Motywy kandydowania do Sejmu

w procentach



N = 65

(W tym i kilku innych pytaniach analizowanych w niniejszym opracowaniu suma procentów jest wyższa od 100 ponieważ wielu respondentów udzielało wyczerpujących wypowiedzi, które dają się zakwalifikować do więcej niż jednej kategorii).

Diagram wskazuje wyraźnie, że podstawowym bodźcem kierującym niemal połową kandydatów do Sejmu w czerwcu 89 r. była chęć przyczynienia się do przeprowadzenia zasadniczych zmian ustrojowych, wola aktywnego udziału w pracach na rzecz transformacji gospodarczej i politycznej kraju, obalenie dawnego systemu.

Istotnym czynnikiem, który wpływał na postawy kandydatów na posłów była walka polityczna między "siłami starego systemu" a Solidarnością. Członkowie ugrupowań solidarnościowych motywowani byli często chęcią niedopuszczenia do

sytuacji, w której członkowie PZPR osiągnęliby przewagę w Sejmie, w szczególności chęcią doprowadzenia do upadku listy krajowej.

Kolejnym bodźcem odgrywającym dużą rolę w poczynaniach przyszłych posłów była chęć dania ujścia własnej potrzebie aktywności, wola społecznego działania, chęć sprawdzenia swoich sił w nowych okolicznościach.

Chęć artykułowania interesów grup, z którymi się poseł identyfikuje, reprezentowanie środowiska, z którego się wywodzi lub z którym jest związany emocjonalnie stanowiła podstawowy czynnik decydujący o wkroczeniu na drogę pracy parlamentarnej dla ponad 15% badanych posłów.

Co siódmy badany podjął się pracy parlamentarnej ze względu na możliwość wpływu na ważne decyzje podejmowane w państwie oraz udział w tworzeniu nowego prawa.

Namowa znajomych, presja kolegów lub organizacji społecznych leżały u podstaw podjęcia pracy w Sejmie dziesiątej części badanych.

Niezależnie od penetracji osobistych pobudek kierujących przyszłych posłów do pracy parlamentarnej - zadano im również pytanie na temat czynników, które - według ich opinii - zdecydowały o ich wyborczym sukcesie.

Pytanie "Co, Pana(i) zdaniem, przede wszystkim wpłynęło na Pana(i) sukces wyborczy?" opatrzone było w opracowaną przez autorów badań listę ewentualnych "źródeł sukcesu". Respondenci proszeni byli o wskazanie spośród 8 kategorii zamieszczonych na liście - najwyżej dwóch, które w największym stopniu odzwierciedlały źródła ich wyborczego sukcesu. Autorzy zdawali sobie sprawę, że uwzględniona w pytaniu klasyfikacja nie spełnia warunków rozłączności; stworzenie ściśle rozłącznej klasyfikacji w odniesieniu do zjawisk, których dotyczyło pytanie nie jest zresztą możliwe. Intencją naszą było wysondowanie, na jakie czynniki, wpływające na efekt wyborów, kładą nacisk posłowie, którzy osiągnęli wyborczy sukces.

Diagram nr 2 prezentuje dane uzyskane w tym pytaniu.

DIAGRAM nr 2. Źródła sukcesu wyborczego

w procentach



N=77

Najwięcej wskazań odnosiło się do ogólnikowo sformułowanej kategorii 'dotychczasowa działalność publiczna'. Jeśli połączyć ją z inną - również szeroką co do zakresu kategorią, jaką jest 'zdobyta popularność' - okaże się, że 67,6% przyszłych posłów uważało, iż sukces wyborczy zawdzięcza temu, iż szersze kręgi społeczne poznały ich działalność na niwie politycznej, gospodarczej lub kulturalnej.

Trzecia część respondentów upatrywała źródeł swoich osiągnięć przede wszystkim we wsparciu udzielonym przez osoby bądź instytucje (organizacje) dysponujące określoną 'siłą przebiccia' lub cieszącą się odpowiednim prestiżem społecznym.

Niemal połowa badanych (48,1%) dostrzegła silny związek między przychylnością wyborców a własną działalnością w łonie partii (bądź ugrupowania politycznego), prowadzoną w okresie poprzedzającym wybory parlamentarne w czerwcu 89 r. Zdaniem członków PZPR, a także ZSL SD na aprobatę społeczną zasłużyła ich "działalność reformatorska w łonie tych partii" (16,9% wskazań); dla uczestników i aktywistów ugrupowań solidarnościowych akceptacja wyborców była skutkiem "działalności opozycyjnej" (31,2%).

Nieco mniej niż czwarta część respondentów powołuje się przy ocenie czynników decydujących o sukcesie wyborczym na swoje osiągnięcia zawodowe. Można przypuszczać, że chodzi tu o zasługi w wykonywaniu profesji na tyle spektakularne, że wiedza o nich musiała dotrzeć do szerszych kręgów społeczeństwa.

Zasługi dla regionu, w którym położony jest okręg wyborczy, z którego kandydował przyszły poseł uznane zostały za źródło sukcesu wyborczego tylko przez 11,7% respondentów. Tak mała liczba wskazań tej kategorii nie jest wcale szokująca, jeśli się weźmie pod uwagę, że w naszej rzeczywistości wybory, zwłaszcza te z roku 89 były aktem oceny politycznej opartej na dychotomicznym podziale: komuniści - opozycjoniści. Przyszli posłowie stawali się znani szerokim kręgom społeczeństwa dzięki swej działalności politycznej o dużym zasięgu, nie zaś na skutek pracy "u podstaw" w okręgu wyborczym. Zjawisko "wychodzenia" z własnego regionu na szersze forum należy w naszych warunkach do rzadkości, częściej mamy do czynienia ze zjawiskiem "przypisywania" znanym politykom wybranych okręgów, z których kandydują, nie bacząc na to, czy istniały jakiegokolwiek związki między danym rejonem a działalnością kandydata na posła.

II. Zadania podejmowane w toku pełnienia mandatu poselskiego

Rozdział niniejszy prezentuje dane dotyczące czynności wykonywanych przez posła w ramach pracy parlamentarnej; omawiana w nim będzie skala aktywności posła oraz tryb działań dokonywanych w trzech płaszczyznach: na plenarnych posiedzeniach Sejmu, w komisjach sejmowych oraz w okręgu wyborczym.

Na początek prezentujemy dane uzyskane w pytaniu, które dotyczyło wszystkich wymienionych wyżej sfer działalności poselskiej. Pytanie brzmiało "Jak Pan(i) ocenia wkład czasu poświęconego poszczególnym czynnościom, które podejmował(a) Pan(i) pełniąc rolę Posła?". Pytanie opatrzone było listą 12 wyszczególnionych zadań, które składają się na całokształt pracy parlamentarnej. Respondenci proszeni byli o orientacyjną ocenę procentowego udziału każdego z tych zadań w całości pracy poselskiej.

Wyniki ujawniły, że pytanie to było różnie rozumiane przez respondentów. Większość posłów - 58 osób (79,4% ogółu badanych), zgodnie z intencjami autorów badań, potraktowała całokształt swoich poselskich obowiązków jako 100% i próbowała ustalić jaka część owej całości czasu poświęconego pracy posła przeznaczona jest na poszczególne czynności. Poniżej prezentujemy średnie arytmetyczne udziału każdej czynności w całości prac sejmowych obliczone na podstawie wielkości podawanych przez tych respondentów, którzy zrozumieli sens pytania.

| | Średnia % |
|--|-----------|
| 1. Uczestnictwo w posiedzeniach Sejmu | - 34,6 |
| 2. Prace w komisjach sejmowych | - 22,0 |
| 3. Udział w pracach klubu poselskiego | - 7,3 |
| 4. Spotkania z wyborcami, dyżury w biurze poselskim | - 11,2 |
| 5. Delegacje zagraniczne | - 0,9 |
| 6. Kontakty z administracją państwową | - 3,3 |
| 7. Kontakty z samorządem terytorialnym | - 3,0 |
| 8. Studiowanie dokumentów, projektów ustaw itp. | - 9,4 |
| 9. Podróże w okręgu wyborczym | - 3,5 |
| 10. Korespondencja: załatwianie napływających skarg i wniosków. | - 3,5 |
| 11. Funkcje reprezentacyjne | - 0,9 |
| 12. Obowiązki wynikające z pełnienia funkcji (w Prezydium Sejmu, komisjach, klubach) | - 1,5 |

Z danych wynika, że - zgodnie z przewidywaniami - najbardziej czasochłonne okazało się uczestnictwo w posiedzeniach plenarnych oraz praca w komisjach.

Pozostali respondenci (15 osób - 20,6% badanych) odmiennie zrozumieli sens pytania. Uznali, że dotyczy ono stopnia angażowania się w poszczególne działania z punktu widzenia potencjalnych możliwości włączania się w każde z nich w stu procentach. Ci posłowie traktowali każdą z kategorii zamieszczonych w pytaniu autonomicznie. Zakładali, że w każdą wymienioną w pytaniu sferę działań można się angażować w pełni (w 100%) lub w jakiejś tylko mierze (wówczas własne zaangażowanie oceniane jest niżej niż 100%). Respondenci, którzy tak pojmowali pytanie oceniali swój wkład w poszczególne działania w następujący sposób: (dane wyrażają średnią arytmetyczną obliczoną dla wszystkich tych respondentów)

| | Średnia % |
|---|-----------|
| 1. Uczestnictwo w posiedzeniach Sejmu | - 90,4 |
| 2. Prace w komisjach sejmowych | - 78,2 |
| 3. Udział w pracach klubu poselskiego | - 65,3 |
| 4. Spotkania z wyborcami, dyżury w biurze poselskim | - 60,5 |
| 5. Delegacje zagraniczne | - 2,2 |
| 6. Kontakty z administracją państwową | - 26,3 |
| 7. Kontakty z samorządem terytorialnym | - 41,7 |
| 8. Studiowanie dokumentów, projektów ustaw itp. | - 57,3 |
| 9. Podróże w okręgu wyborczym | - 40,0 |
| 10. Korespondencja: załatwianie napływających skarg i wniosków. | - 67,1 |
| 11. Funkcje reprezentacyjne | - 19,2 |
| 12. Obowiązki wynikające z pełnienia funkcji (w Prezydium Sejmu, komisjach, klubach) | - 33,7 |

Dane wskazują wyraźnie, że w przypadku wielu czynności zakres faktycznego zaangażowania w ich realizację odbiega - w odczuciu posłów - od potencjalnych możliwości lub też powinności w tym względzie. Stwierdzając bowiem, że stopień udziału w wykonywanie danej czynności jest znacznie mniejszy od 100% posłowie dają wyraz przeświadczeniu, że w idealnych warunkach (zapewne przy założeniu, że dysponuje się większą ilością czasu) wskazane byłoby przyczynienie się do realizacji poszczególnych działań w większym stopniu.

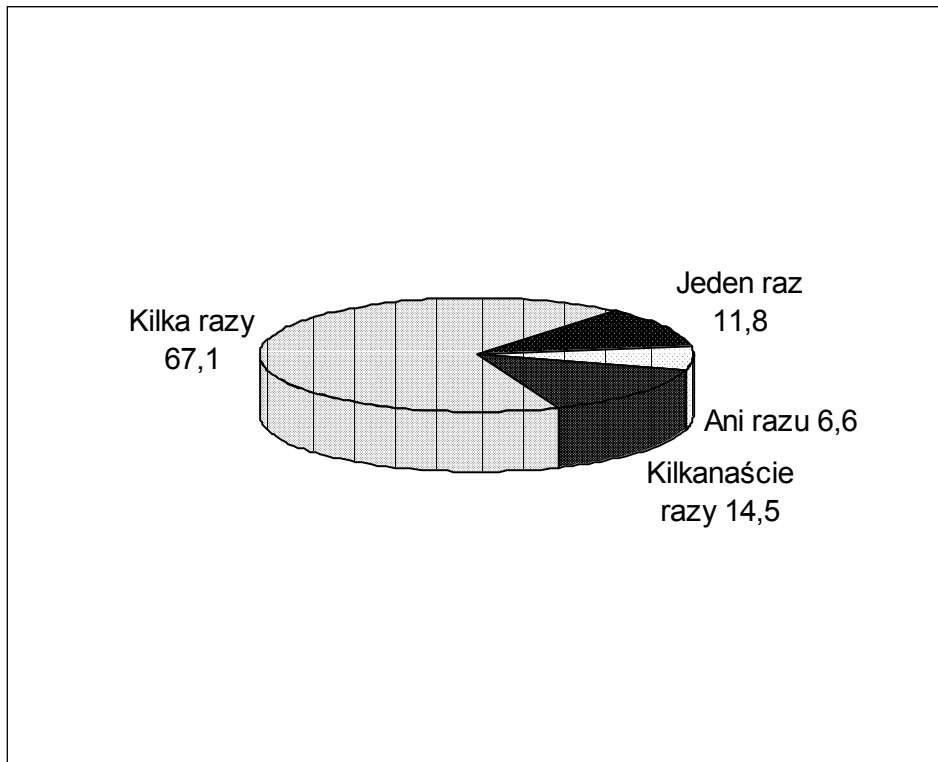
a. Udział w obradach plenarnych

Aktywność posłów na posiedzeniach plenarnych Sejmu przejawiać się może przede wszystkim poprzez zgłoszenie inicjatyw ustawodawczych, interpelacji poselskich oraz poprzez wystąpienia w debacie sejmowej.

Na pytanie: "Czy brał(a) Pan(i) udział w jakichś inicjatywach ustawodawczych?" - 64 posłów (93,2%) odpowiedziało twierdząco, 5 posłów (6,8%) - przecząco.

Odpowiedzi na pytanie "Czy często występował(a) Pan(i) z interpelacją poselską?" wykazały różnicowany poziom aktywności posłów w tym względzie. Ukazuje to diagram nr 3.

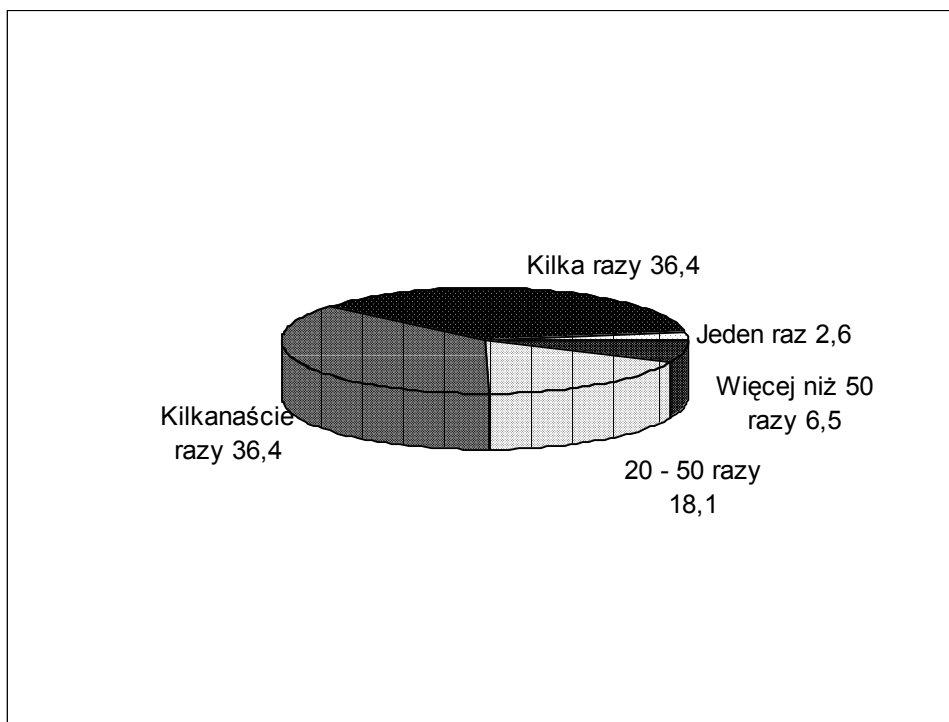
DIAGRAM nr 3. Częstotliwość interpelacji poselskich



w procentach
N=76

Równie zróżnicowana była aktywność poselska mierzona częstotliwością wystąpień w sejmowych debatach. W pytaniu "Jak często zabierał(a) Pan(i) głos na posiedzeniach Sejmu?" uzyskano następujące dane przedstawione w diagramie nr 4.

DIAGRAM nr 4. Częstotliwość wystąpień poselskich



w procentach
N=74

b. Praca w komisjach

Sprawie działalności w komisjach sejmowych poświęcono kilka pytań ankiety. Jedno z nich sondowało liczbę komisji, w których uczestniczył każdy poseł biorący udział w badaniach. Okazało się, że jeśli chodzi o komisje zwyczajne:

23 posłów uczestniczyło w 1 komisji,
37 posłów uczestniczyło w 2 komisjach,
15 posłów uczestniczyło w 3 komisjach,
1 poseł uczestniczył w 4 komisjach.

Udział w komisjach nadzwyczajnych wyglądał następująco:

19 posłów uczestniczyło w 1 komisji nadzwyczajnej,
10 posłów uczestniczyło w 2 komisjach nadzwyczajnych,
3 posłów uczestniczyło w 3 komisjach nadzwyczajnych.

Jak wykazują powyższe dane najczęściej posłowie biorą udział w 1, 2, 3 komisjach zwyczajnych. Do rzadkości należy uczestnictwo w większej ich liczbie. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że na porządku dziennym w pracach naszego Sejmu jest powoływanie komisji nadzwyczajnych, które - choć zazwyczaj nie funkcjonują długo - absorbują posłów w znaczący sposób, zmuszając ich do poświęcania sporej ilości czasu i wysiłku.

Znaczna część parlamentarzystów uczestniczy w kilku komisjach jednocześnie - interesujące są zatem ich opinie na temat ewentualnych ograniczeń w tym

względnie, jakie mogłyby być przewidziane w nowym regulaminie Sejmu.

W pytaniu o dopuszczalną liczbę komisji, w których może jednocześnie uczestniczyć jeden poseł - udzielono następujących odpowiedzi:

- "poseł może uczestniczyć tylko w 1 komisji" - 31,2% wskazań,
- "poseł może uczestniczyć tylko w 2 komisjach" - 59,7% wskazań,
- "poseł może uczestniczyć tylko w 3 komisjach" - 2,6% wskazań.

6,5% respondentów nie udzieliło jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie, dali oni natomiast wyraz przekonaniu, że jest to uzależnione od pewnych warunków. Opinie takie wyrażano w wypowiedziach typu: "to zależy od charakteru komisji", "to zależy od tego, czy jest się posłem zawodowym, czy nie" itp.

Zestawienie odpowiedzi na oba prezentowane powyżej pytania upoważnia do stwierdzenia, że większość posłów odczuwa przeciążenie pracami w komisjach sejmowych lub też uważa, że działalność w kilku komisjach naraz nie może być efektywna - czego wyrazem jest fakt, że byliby oni skłonni przyjąć regulę ograniczającą dopuszczalność udziału posła w kilku komisjach jednocześnie.

W ankiecie zawarte było również pytanie o okoliczności, które zdecydowały o wzięciu udziału w pracach komisji sejmowych. W pytaniu uwzględniono trzy ewentualności: "wybór własny", "decyzja klubu poselskiego", "namowa instytucji spoza Sejmu".

Okazało się, że 42 posłów (54,5%) kierowało się przy wyborze komisji, w których podjęli działalność wyłącznie własnym przekonaniem. 2 posłów (2,6%) zostało skierowanych do pracy w komisjach przez własny klub, 25 respondentów (32,5%) w niektórych przypadkach kierowało się własnym wyborem, w innych - decyzją klubu poselskiego; 6 osób (7,8%) wskazało, że do niektórych komisji trafili wskutek własnych preferencji, do innych pod presją instytucji bądź organizacji, z którymi byli związani; 2 osoby (2,6%) ujawniły, że o przynależności do komisji, w której uczestniczą - decydowały wszystkie trzy czynniki: zarówno wybór własny, jak i decyzja klubu a także namowa jakiejś organizacji lub instytucji.

c. Praca w okręgu wyborczym

Działalność na rzecz wyborców, praca w okręgu, z którego się poseł wywodzi jest bardzo ważnym nurtem jego aktywności. Tej problematyce poświęcono kilka pytań ankiety. Wszystkie formułowane były w postaci pytań "otwartych", pozostawiały więc respondentom możliwość pełnej swobody wypowiedzi.

W odpowiedzi na pytanie 'Jakie sprawy podejmował(a) Pan (i) w toku kadencji w swoim obwodzie wyborczym?' uzyskano zróżnicowane relacje, które zostały poklasyfikowane w następujące kategorie: (obok każdej z nich podajemy procentowo wyrażoną liczbę wskazań)² /N=74)

- inicjatywy związane z rozwojem poszczególnych branż (służby zdrowia, oświaty, gospodarki komunalnej, itp), w tym również inwestycje lokalne - 58,1%
- interwencje w sprawach indywidualnych obywateli - 44,6%
- interwencje w sprawach grup, środowisk, organizacji - 31,1%
- organizowanie samorządu lokalnego, działanie

² Procenty nie sumują się do 100, ponieważ wielu respondentów wymieniło więcej niż jedną inicjatywę.

- na rzecz demokratyzacji życia w regionie - 18,9%
- mediacje w sprawach spornych między instytucjami, organizacjami, także z udziałem obywateli jako strony - 12,2%
- konsultacje i porady prawne - 10,8%
- zdobywanie środków z budżetu centralnego lub wojewódzkiego na rzecz przedsięwzięć podejmowanych w regionie - 8,1%

Jak więc widać, zakres działań podejmowanych przez posłów w okręgu wyborczym jest szeroki, a profil spraw, którymi się zajmowali - zróżnicowany. Istotne dla wyborców jest jednak nie tylko to, w jakich kwestiach posłowie podejmują inicjatywy lub interwencje, ale też efekt ich poczynań. Wychodząc z takiego założenia w kolejnym pytaniu zawarto prośbę do posłów o podanie przykładów konkretnych spraw, które udało się załatwić we własnym okręgu.

Z wypowiedzi respondentów wynika, że najczęstsze przypadki, które uważane są przez posłów za sukces to: /N=68/

- udane inwestycje podjęte, kontynuowane lub zakończone w regionie (najczęściej dotyczy to inwestycji służby zdrowia, oświaty, gospodarki komunalnej lub kultury, rzadziej budownictwa mieszkaniowego) - 45,6%
- skuteczna pomoc w załatwieniu istotnych spraw i rozwiązywaniu problemów grup społecznych lub środowisk (nauczycieli, młodzieży szkolnej, kolejarzy itp.) - 33,8%
- pozytywne załatwienie spraw indywidualnych ludzi, którzy zwracają się do posła z prośbą o pomoc (przyznanie zapomogi, pomoc socjalna, zdobycie odpowiednich dokumentów itp.) - 27,9%
- działania na rzecz praworządności (przeciwstawianie się decyzjom administracyjnym sprzecznym z prawem lub poczuciem sprawiedliwości, przeciwdziałanie arogancji władzy) - 23,5%
- usprawnienie działalności władz lub organizacji lokalnych (przyczynienie się do udoskonalenia funkcjonowania tych instytucji, modyfikacji ich struktury lub trybu prac, zmiany personalne prowadzące do usprawnień organizacyjnych) - 13,2%

Nie wszystkie jednak starania, podejmowane przez posła we własnym okręgu wyborczym przynoszą spodziewane przez niego efekty. W odpowiedzi na pytanie "W jakich sprawach nie udało się Pan(i) osiągnąć pożądanego rezultatu?" posłowie wymieniali różnorodne sprawy tworzące długą listę nierozwiązanych problemów: (N=64)

- niedokończenie rozpoczętych inwestycji lokalnych, bądź kłopoty z ich podjęciem - 26,7%
- nieudane próby egzekwowania praw i przestrzegania praworządności - 23,4%
- brak skuteczności w podejmowanych interwencjach w indywidualnych sprawach dotyczących kwestii mieszkaniowych - 17,2%
- brak skuteczności w podejmowanych interwencjach na rzecz organizacji społecznych, grup, środowisk zawodowych - 12,5%
- niemożność ułożenia dobrych stosunków z władzami lokalnymi,

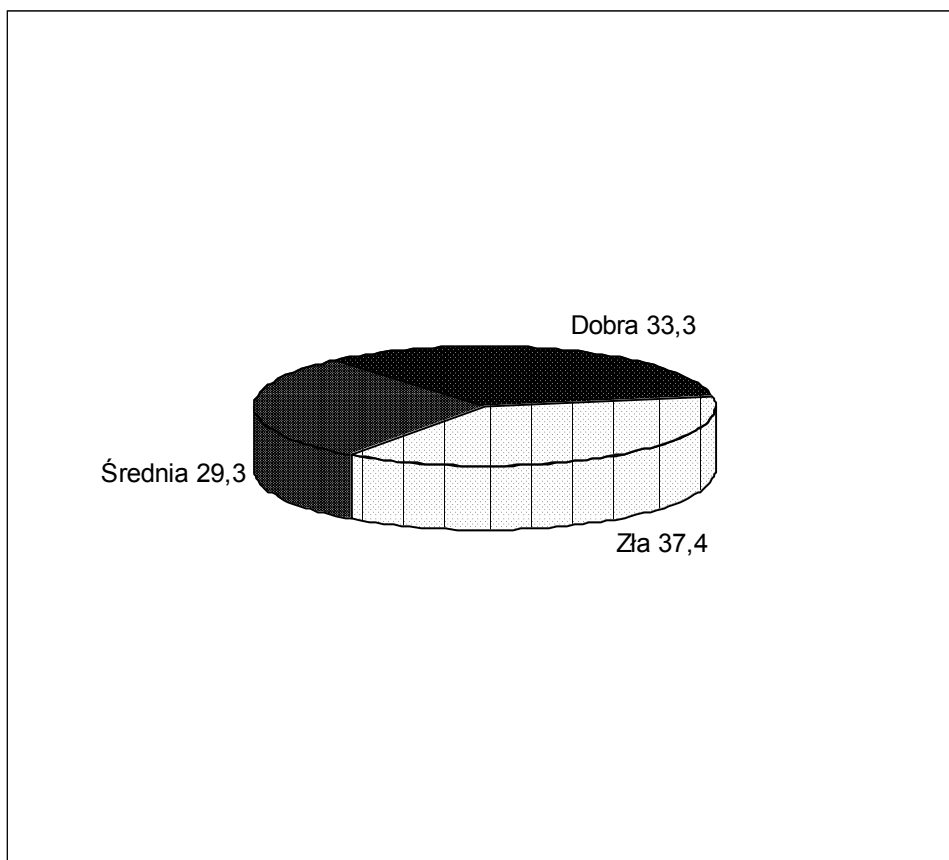
niepowodzenia w sferze kooperacji z samorządem lokalnym - 9,4%

Nieliczna grupa posłów (7,8%) wymieniała szczegółowe kwestie specyficzne dla danego regionu (np. "likwidacja elektrowni w Żarnowcu") lub posługiwała się ogólnikowymi stwierdzeniami typu: "w większości spraw ponosiłem porażki", "w sprawach prawnych nie udało mi się wiele załatwić", albo też deklarowała, że "wszystko mi się udało".

Autorów badań interesowała szczególnie kwestia współpracy posła z samorządem lokalnym. W ankiecie zawarto więc pytanie: "Jak ocenia Pan(i) współpracę z władzami samorządu terytorialnego w terenie, na którym znajduje się Pana(i) okręg wyborczy?"

Diagram nr 5 przedstawia dane świadczące o opinii posłów na temat tej współpracy.

DIAGRAM nr 5. Ocena współpracy z samorządem lokalnym



w procentach
N=75

Jedynie trzecia część posłów biorących udział w badaniach wyrażała się pozytywnie o współpracy z władzami terenowymi. Niemal dwie piąte respondentów oceniały stosunki z samorządem zdecydowanie negatywnie.

Trudno jednoznacznie określić, gdzie leżą przyczyny tego stanu rzeczy. Badania wykazały niezbiecnie, że problemy z ułożeniem sobie stosunków z władzą lokalną odczuwają zarówno posłowie strony 'kontraktowej' jak i posłowie wywodzący się z kręgów byłej opozycji. Źródeł niepoprawnych relacji, o których mowa,

poszukiwać więc trzeba raczej poza sferą orientacji czysto politycznych.

Niewątpliwie mamy do czynienia ze zjawiskiem wysoce niepokojącym, wywołującym wiele niekorzystnych skutków; wypada mieć nadzieję, że rozwijanie zasad demokratyzacji w naszym kraju doprowadzi do usprawnień mechanizmów współdziałania władzy terenowej z posłem - będącym reprezentantem lokalnej społeczności.

III. Trudności i satysfakcje w pełnieniu mandatu poselskiego.

Sprawowanie mandatu poselskiego wpływa niewątpliwie na tryb życia posła, modyfikuje jego działania, wzbogaca go o nowe doświadczenia.

W rozdziale niniejszym zajmiemy się sprawą oceny tych doświadczeń związanych zarówno z pracą parlamentarną sensu stricto, jak i ze zmianami, jakie wywołała praca parlamentarna w życiu posła.

Zacznijmy od tej ostatniej kwestii.

W ankiecie zawarte było pytanie "Jakie zmiany wywołało w Pana(i) życiu pełnienie mandatu poselskiego?" Proszono posłów o ocenę tych zmian w dwóch sferach: w życiu rodzinnym oraz zawodowym, a także o określenie, jak praca w Sejmie wpłynęła na materialny poziom ich egzystencji.

Wypowiedzi posłów świadczą o tym, że działalność parlamentarna znacząco odbija się na pozostałych sferach życia. Świadczą o tym poniższe dane będące odzwierciedleniem po-klasyfikowanych już w szersze kategorie wypowiedzi respondentów:

Zmiany w życiu rodzinnym: (N=77)

Procent wskazań

- | | |
|--|-------|
| 1) Rozluźnienie więzów rodzinnych | 51,9% |
| 2) Zerwanie więzi rodzinnych, komplikacje rodzinne, znaczące perturbacje | 15,6% |
| 3) Brak jakichkolwiek zmian w tej sferze życia | 15,6% |
| 4) Zmiany pozytywne | 13,0% |

5% respondentów nie udzieliła odpowiedzi na to pytanie.

Przeważająca część posłów wyraziła przekonanie o negatywnym wpływie pracy poselskiej na życie rodzinne. Wynika to niewątpliwie z przeciążenia obowiązkami, które uniemożliwiają wygospodarowanie odpowiedniej dozy czasu, który mógłby być przeznaczony na kontakty z bliskimi. Okazuje się jednak, że trzecia część posłów dobrze radzi sobie z tym problemem; co ósmy respondent dostrzegał nawet pozytywne efekty pełnienia roli posła w sferze spraw rodzinnych. Przekonanie to oparte jest przede wszystkim na postrzeganiu przez tych posłów wzroście ich prestiżu w kręgach rodzinnych, który wpływa dodatnio na pogłębienie rodzinnych więzi.

Również życie zawodowe posłów kształtowane jest w dużej mierze przez pracę poselską. Respondenci dostrzegali znaczące zależności między tymi dwiema sferami swoich działań.

Z wypowiedzi ich wynika, że pełnienie mandatu poselskiego spowodowało:
(N=77)

- | | |
|---|-------|
| 1) Znaczne ograniczenie kontaktów z zawodem | 29,9% |
| 2) Całkowite zerwanie kontaktów z zawodem i znaczną izolację od środowiska zawodowego | 35,1% |

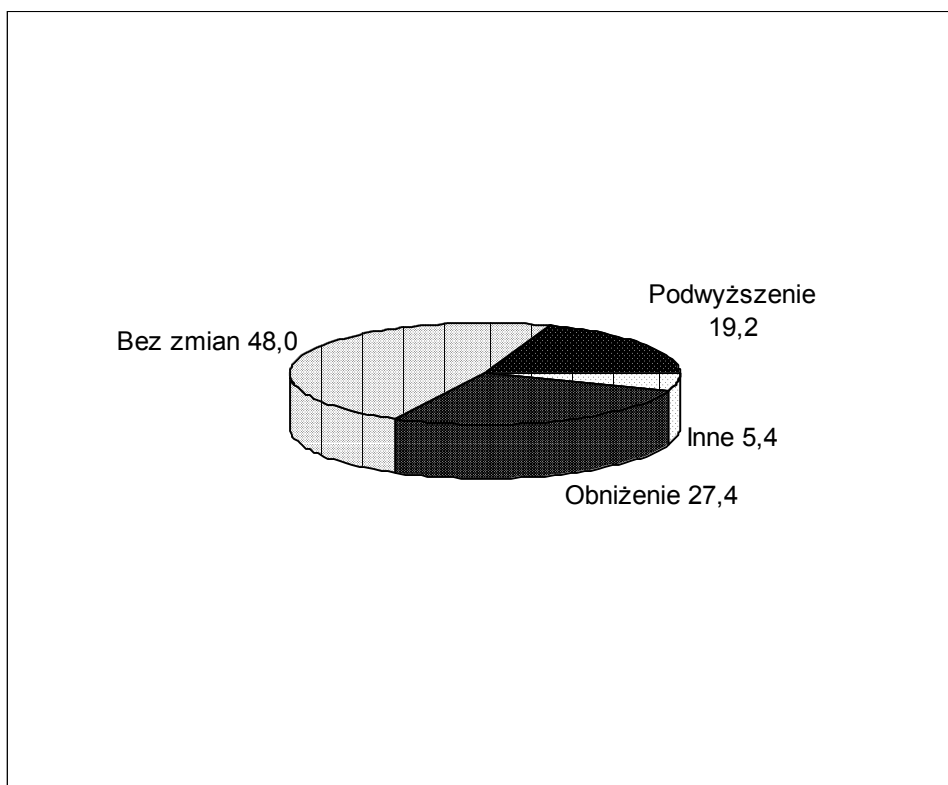
- 3) Brak następstw dotyczących życia zawodowego 19,5%
- 4) Pozytywne skutki dla dokonań profesjonalnych 10,4%

5% posłów uchyliło się od udzielenia odpowiedzi na to pytanie.

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że życie zawodowe (podobnie jak życie rodzinne) w większości przypadków ucierpiało na skutek pełnienia mandatu poselskiego. Część posłów całkowicie zrezygnowała z uprawiania zawodu (stając się posłami zawodowymi), część zaś znacznie ograniczyła profesjonalną działalność. Jednak jedna trzecia respondentów nie dostrzegła żadnych negatywnych skutków poselskiej pracy dla wykonywania obowiązków zawodowych, a co dziesiąty uważał nawet, iż jej wpływ jest pozytywny. Ta ostatnia grupa respondentów powoływała się w uzasadnieniu swej opinii na to, iż mandat poselski wzmocnił ich pozycję zawodową, pogłębiając prestiż społeczny i powiększając zakres swobody działania.

Postrzegany przez posłów wpływ wykonywania funkcji poselskich na materialny poziom życia ukazuje poniższy diagram.

DIAGRAM nr 6 Zmiany w poziomie życia posłów



w procentach
N=73

Biorąc pod uwagę fakt, że świadczenia wynikające z pełnienia mandatu poselskiego nie są zróżnicowane w znaczącym stopniu - różnice w wypowiedzanych opiniach na temat zmian w poziomie życia wynikają niewątpliwie ze zróżnicowanej sytuacji materialnej posłów przed podjęciem pracy w Sejmie.

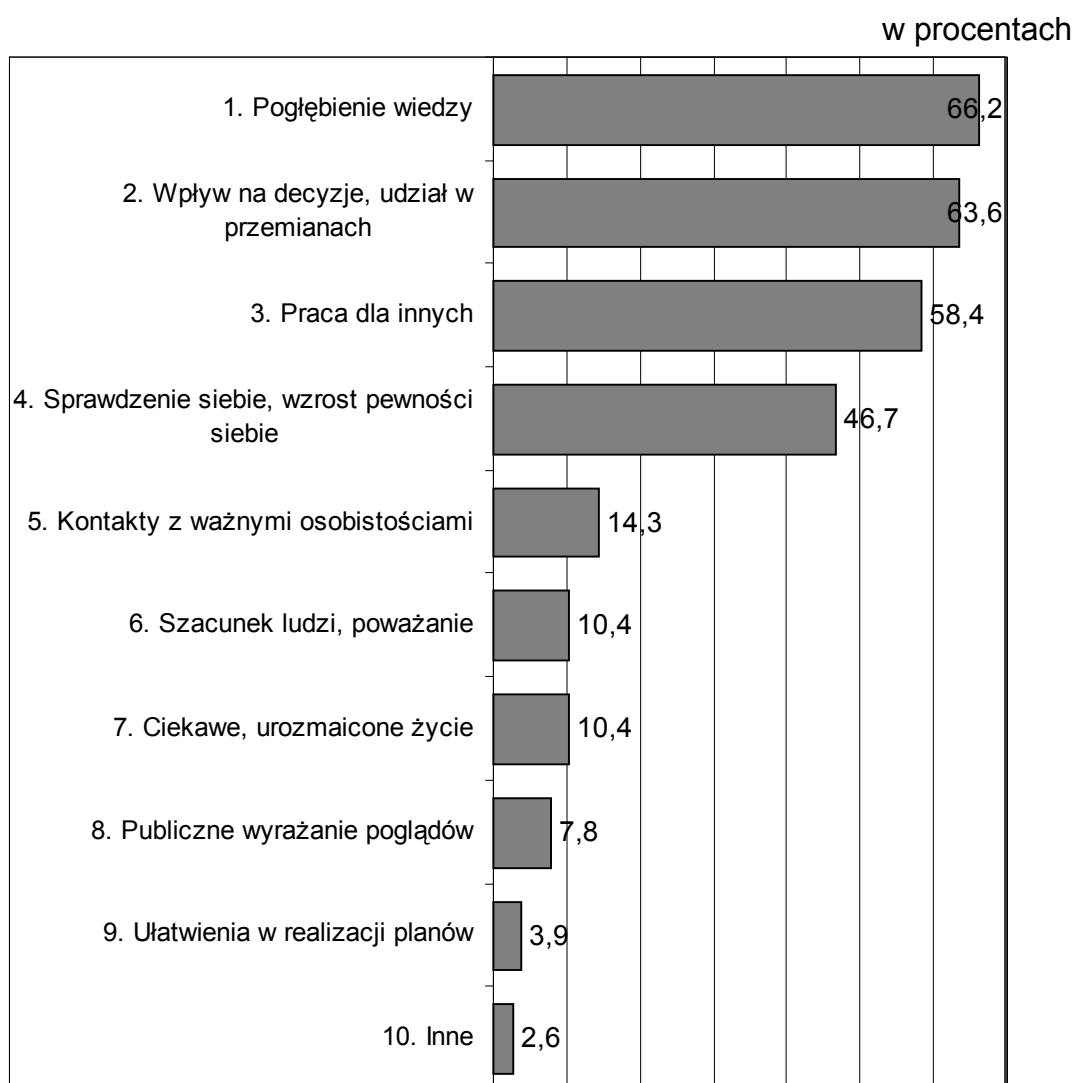
Kontynuując wątek dotyczący konsekwencji wynikających z pełnienia roli posła, wpływu tej roli na inne sfery jego życia - przedstawiamy teraz dane odzwierciedlające opinie respondentów o innych jeszcze, poza omówionymi

w powyższym pytaniu, pozytywnych i negatywnych stronach wykonywania poselskiej pracy. Poświęcono temu zagadnieniu dwa pytania ankiety, które brzmiały następująco:

1) "Praca posła, Jak każda inna, ma swoje dobre i złe strony. Jakie korzyści, odniesione dzięki pełnieniu funkcji posła uważa Pan(i) za szczególnie cenne?" 2) "A jakie są negatywne strony pełnienia mandatu poselskiego?"

Każde z tych pytań zaopatrzone było w listę ewentualnych (pozytywnych lub negatywnych) aspektów sprawowania mandatu; posłowie proszeni byli o wskazanie najwyżej trzech - najbardziej cennych lub najbardziej uciążliwych konsekwencji, jakie pociąga za sobą rola posła. Rezultaty uzyskane w odpowiedzi na te pytania (wraz ze wskazaniami procentowymi) przedstawiają poniższe diagramy:

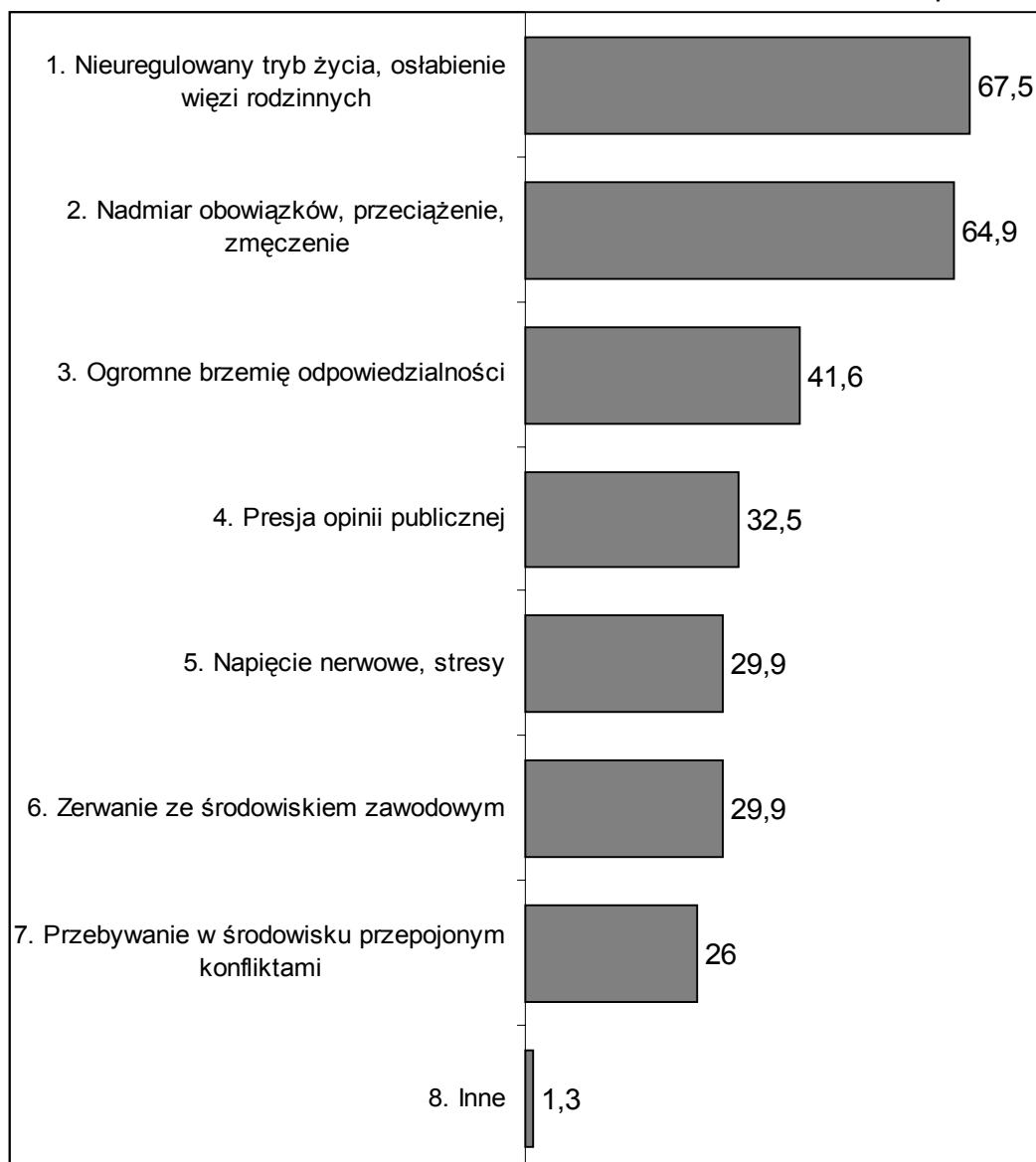
DIAGRAM nr 7. Korzyści wynikające z pełnienia funkcji posła



N=77

DIAGRAM nr 8. Negatywne strony pełnienia funkcji posła

w procentach



N=77

Analiza wypowiedzi respondentów w pierwszym z omawianych tu pytań ujawnia, że najważniejsze pozytywne aspekty pracy poselskiej to:

- możliwość poszerzenia horyzontów, zdobycia nowych zasobów wiedzy, pogłębienia orientacji w sprawach społecznych, gospodarczych i politycznych, rozwój intelektualny,
- poczucie wpływu na podejmowanie ważnych decyzji o zasięgu ogólnospołecznym; udział w historycznym procesie przemian systemowych; aktywne uczestnictwo w tworzeniu prawa,
- świadomość, że własna praca przyczynia się do zaspokojenia potrzeb innych ludzi; istotny udział w artykułowaniu interesów grup, środowisk i jednostek; działanie na rzecz szerszych rzesz społeczeństwa,
- przeświadczenie, że sprawowanie mandatu poselskiego stanowi swego rodzaju wyzwanie, którego podjęcie umacnia poczucie własnej wartości,

przyczynia się do wzrostu pewności siebie, poprawia wizerunek własnego "ja".

Cztery powyższe korzyści wyraźnie dominowały w wypowiedziach respondentów. Pozostałe uzyskały już znacznie mniej wskazań.

Wśród negatywnych stron pełnienia funkcji posła najczęściej wymieniano:

- nieregularny tryb życia, chaos wynikający z nieprzewidzianych okoliczności, które pojawiają się nagle i którym trzeba sprostać; brak stabilizacji, niemożność zaplanowania określonych działań z szerszą perspektywą czasową; osłabienie kontaktów z bliskimi: rodziną, przyjaciółmi, środowiskiem zawodowym,
- przemęczenie, wynikające z nadmiaru obowiązków i pośpiechu w realizacji określonych działań, przeciążenie zadaniami,
- nadmiar odpowiedzialności, poczucie, że ludzie obarczają posła winą za niedociągnięcia, błędy i negatywne konsekwencje czyichś działań,
- nacisk opinii publicznej, próby wywierania presji ukierunkowującej poczynania posła, często wbrew jego przekonaniom,
- nerwowy tryb życia, nadmiar stresów,
- fakt, że obowiązki poselskie uniemożliwiają lub co najmniej utrudniają znacznie działalność w swoim zawodzie, co powoduje czasem pomniejszenie umiejętności profesjonalnych, hamuje rozwój kwalifikacji zawodowych,
- poczucie, że działalność w roli posła zmusza do ustawicznego przebywania w środowisku pełnym konfliktów, animozji, wzajemnych niechęci, zarówno w kontaktach między klubami, jak i w ramach klubów. Wymaga to od posłów szczególnej odporności psychicznej i sztuki opanowania.

Próbując penetrować bliżej te aspekty działalności poselskiej, które odczuwane są jako dolegliwość, zadano posłom kilka pytań dotyczących kłopotów, które związane są z pracą w Sejmie. W odpowiedzi na pytanie "Na czym polegały najczęściej odczuwane trudności (problemy) związane z pełnieniem mandatu poselskiego?" posłowie wskazywali najczęściej na:

- brak czasu związany z nadmiarem obowiązków legislacyjnych, koniecznością zapoznawania się z masą materiałów i dokumentów, przygotowywaniem się do ogromnej liczby posiedzeń sejmowych (wielu posłów narzekało na zbyt dużą częstotliwość posiedzeń) - 45,5% wskazań
- utrudnienia w kontaktach z wyborcami, wynikające z nadmiaru innych zajęć, a także - zbyt duży zakres spraw związanych z pracą w okręgu wyborczym (ogrom interwencji w sprawach wyborców, masa listów, na które trzeba odpowiadać) - 22,5% wskazań
- brak pomocy prawnej w działalności legislacyjnej, brak ekspertów, konsultacji merytorycznych; trudności wynikające z niedoboru wiedzy prawniczej - 18,6% wskazań
- niedoskonałe funkcjonowanie biur poselskich, niedobór środków technicznych, brak funduszy, które mogłyby zapewnić ich sprawne działanie, brak odpowiednio kwalifikowanych kadr - 17,3% wskazań
- uciążliwości dojazdów do Warszawy, niemożność uzyskania zwrotu kosztów za przejazd własnym samochodem, trudne warunki zamieszkiwania w hotelu poselskim - 9,8% wskazań
- nienajlepsze stosunki międzyludzkie, konflikty wynikające - 8,4% wskazań

z podziałów klubowych i uprawiania gry politycznej

- niedociągnięcia w funkcjonowaniu Kancelarii Sejmu, zwłaszcza w dziedzinie obiegu informacji wewnątrz Sejmu (odczuwane szczególnie w pierwszym okresie sprawowania mandatu

- 7,2% wskazań

Trudności odczuwane w pracy poselskiej wynikają często z braku informacji, jakie powinny docierać do posłów w odpowiednim czasie. W celu bliższego poznania potrzeb posłów w tym zakresie zadano im pytanie: "Czy odczuwał(a) Pan(i) niedobór informacji potrzebnych do sprawnego pełnienia mandatu poselskiego?"

65% posłów odpowiedziało na to pytanie twierdząco, 35% - przecząco.

Ci posłowie, którzy odczuwali deficyt informacji, potrzebnych do sprawnego pełnienia obowiązków poselskich, proszeni byli o wskazanie, w jakich sytuacjach potrzeba informacji była najsilniejsza, a ich brak - najbardziej dotkliwy.

Odczuwający niedobór informacji (50 osób) wymieniali następujące kategorie informacji, których brak stanowi największą dolegliwość: (N=50)

- informacje o stanie państwa, o pracy rządu, poszczególnych resortów i innych organów powoływanych przez Sejm, - 34% wskazań
- ekspertyzy prawne analizy i porady prawne, informacje o podstawach prawnych projektowanych ustaw, - 32% wskazań
- opracowania porównawcze, dane dotyczące rozwiązań prawnych stosowanych w innych krajach, - 16,0% wskazań
- informacje na temat przewidywanych skutków (społecznych, finansowych itp.) uchwalonych ustaw, - 12,7% wskazań
- dane o strukturze Kancelarii Sejmu, mechanizmach powiązań między biurami Kancelarii, o sytuacji w Sejmie, pracach Komisji - 12,7% wskazań
- teksty obowiązujących ustaw, które mają podlegać nowelizacji, teksty ustaw poprzednio obowiązujących, przepisy wykonawcze do ustaw - 10,0% wskazań
- inne wypowiedzi (w tym: zbyt późne dostarczanie projektów ustaw oraz wypowiedzi typu: "z informacją jest słabo", "sam muszę się starać o wszystkie informacje" itp.) - 12,7% wskazań

Uwzględniając fakt, że posłowie borykają się w toku poselskiej pracy z wieloma trudnościami, autorzy badań próbowali dociec w kim posłowie poszukują wsparcia, kogo uznają za swoich stronników, na kogo mogą liczyć w sytuacjach niepewnych, w momentach zagrożenia. Dane na ten temat uzyskano w wypowiedziach udzielonych w pytaniu: "Na kogo przede wszystkim mógł (mogła) Pan(i) liczyć w swojej pracy poselskiej? W kim widział(a) Pan(i) główne oparcie w trudnych sytuacjach?"

"Tylko na siebie, na nikogo innego" liczy 26,0% - posłów. Tyleż samo respondentów znajduje wsparcie w zespole pracowników biura poselskiego, 22,0% liczy przede wszystkim na kolegów posłów o zbliżonych poglądach politycznych, 17,8% - na aktyw partii, którą reprezentuje lub ugrupowanie polityczne, które zgłaszało kandydaturę posła, 16,4% odczuwa główne oparcie w swojej rodzinie, a 10,0% - we własnym klubie poselskim. Dwóch posłów (2,8%) poszukuje wsparcia w gronie najbliższych przyjaciół.

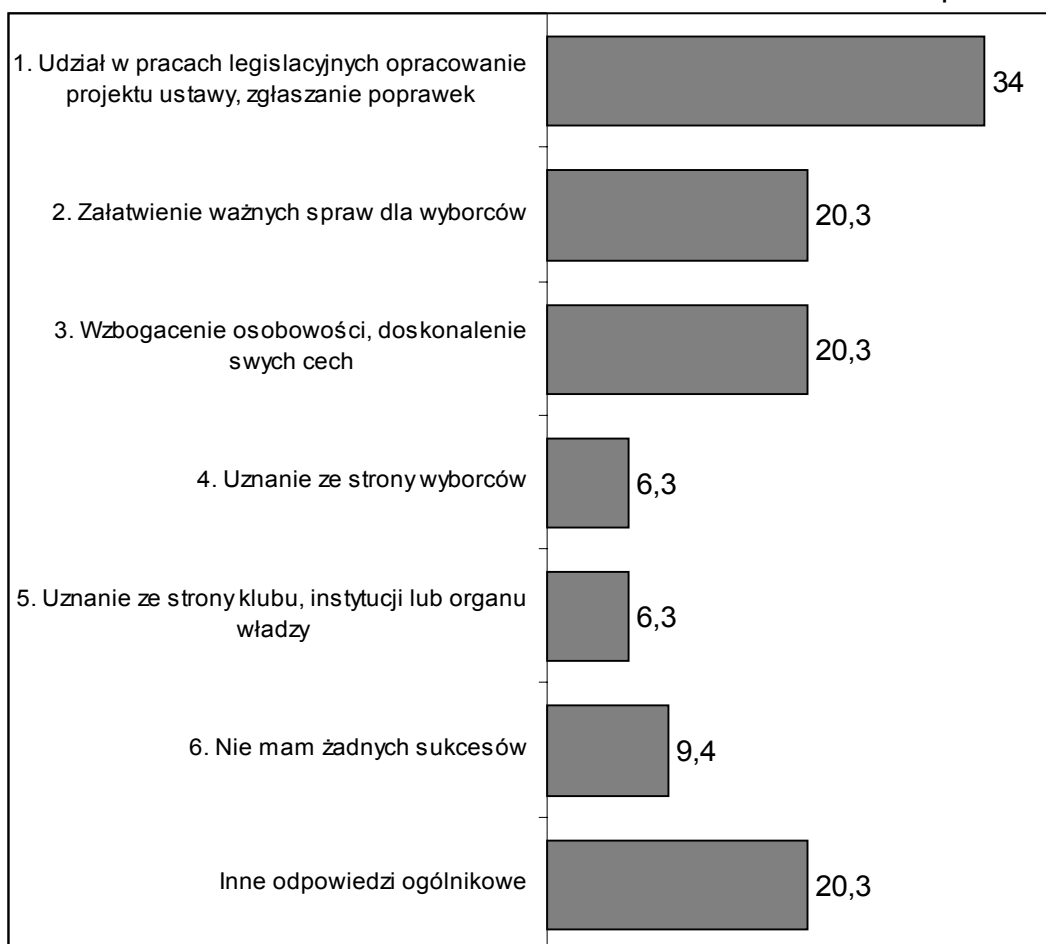
Na koniec prezentujemy dane świadczące o tym, co w toku pełnienia mandatu

poselskiego postrzegane było przez posłów jako osobisty sukces, a co uznane za własną porażkę. Poniższe diagramy wskazują, w jakich sferach upatrywali posłowie źródeł swoich osiągnięć, a gdzie dostrzegali źródła i symptomy niepowodzeń. Oba pytania: "Co uważa Pan (i) za najważniejszy sukces osiągnięty w Pana(i) poselskiej działalności", "A czy zechciałby (aby) Pan(i) ujawnić jakąś swoją istotną porażkę?" miały charakter otwarty, autorzy nie sugerowali więc w jakikolwiek sposób odpowiedzi respondentów.

Poniższe diagramy ujawniają dane uzyskane w odpowiedzi na te pytania:

DIAGRAM nr 9. Sukcesy posła

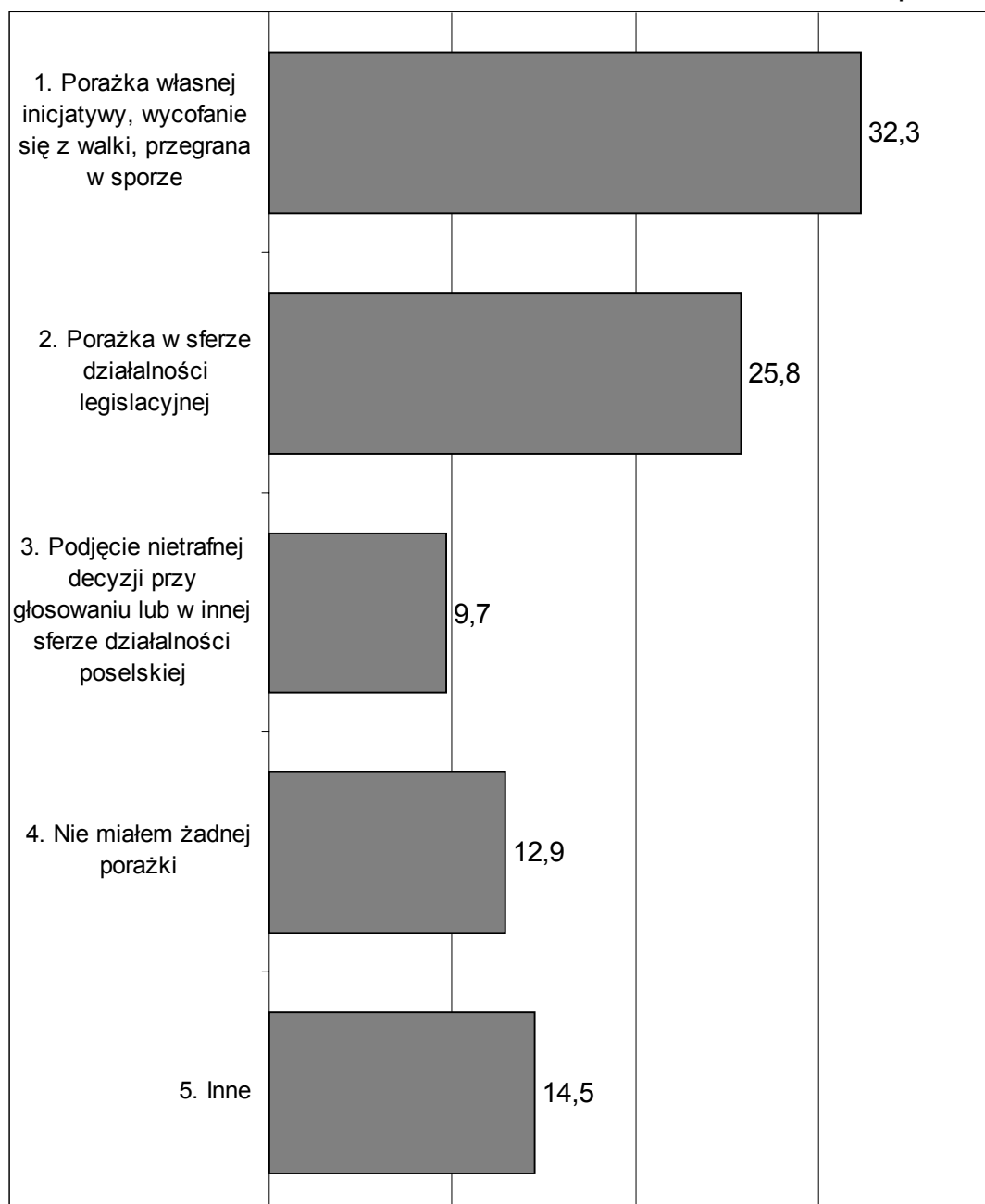
w procentach



N=64

DIAGRAM nr 10. Porażki posła

w procentach



N=62

Jak wynika z diagramu nr 9 sukcesy kojarzone są przez posłów przede wszystkim z trzema konsekwencjami własnej działalności:

- uczestnictwem w tworzeniu prawa zarówno poprzez współdziałanie w opracowywaniu całonowoczesnych projektów ustawodawczych jak i drogą wnoszenia poprawek do obowiązujących ustaw. Decyzja Sejmu o przyjęciu proponowanych zmian, których współautorem jest poseł - jest przez niego traktowane jako osobisty sukces,
- pracą na rzecz wyborców, skutecznym załatwianiem ich spraw, pomocą w problemach i kłopotach życiowych, z jakimi zwracają się ludzie do posła,

interwencjami w sprawach indywidualnych, które przynoszą spodziewane rezultaty,

- zdobywaniem wiedzy, poszerzaniem horyzontów, rozwojem intelektualnym, wzbogacaniem swojej osobowości, doskonaleniem takich cech jak: odporność psychiczna, umiejętność kompromisu itp.

Pozostałe źródła sukcesu, uwzględnione w kategoryzacji odpowiedzi na to pytanie były wymieniane o wiele rzadziej.

Niektórzy posłowie udzielali bardzo ogólnikowych, często niejednoznacznych odpowiedzi, które trudno było zakwalifikować do jakiegokolwiek kategorii "merytorycznej". Zostały one umieszczone w kategorii "inne". Były to wypowiedzi typu: "trudno ocenić samego siebie", "moim sukcesem jest wolność", "ocenią mnie najlepiej wyborcy", "sukces - to upadek komunizmu". W kategorii tej zostały więc uwzględnione: z jednej strony - ogólnikowe stwierdzenia świadczące o identyfikacji posła z przemianami społeczno-gospodarczymi zachodzącymi w naszym kraju, z drugiej - wypowiedzi, z których wynika, że poseł nie ma ochoty sam rozstrzygać kwestii swoich osiągnięć lub ujawniać publicznie swoich sukcesów.

Odczucia własnych porażek powiązane są najczęściej ze sporami natury politycznej, które toczą się zarówno między klubami poselskimi jak i w ich ramach, a które często znajdują swoje odbicie w debatach plenarnych. Rola posła polega w dużej mierze na tym, że jest on rzecznikiem określonych poglądów, reprezentantem czyichś interesów. Istotą jego działalności na forum Sejmu jest forsowanie opinii, którą uważa za słuszną i przeciwstawianie się opiniom odmiennym. Z wypowiedzi wielu posłów wynika wyraźnie, że są oni do ferowanych przez siebie opinii bardzo przywiązani, demonstrują je zresztą w sposób świadczący o dużym ładunku emocjonalnym, często z pewną dozą zacierzenia - jeśli więc zapada decyzja (poprzez głosowanie w debacie plenarnej, w komisji lub nawet w klubie poselskim) niezgodna z poglądem wyrażanym przez posła - ma on skłonność do odczuwania tego jako osobistej porażki.

Niemile odbierają posłowie również takie rozstrzygnięcia legislacyjne, które przeczą ich osobistemu poczuciu sprawiedliwości lub odbiegają od przyjętych przez nich zasad słuszości. Traktowane są one przez wielu posłów jako fiasko osobistych starań i wysiłków.

Co dziesiąty poseł "przyznaje się" niejako do błędów decyzyjnych, jakie popełnił w toku pracy poselskiej, nietrafnie oceniając jakąś sytuację lub czyjąś postawę, bądź też niesłusznie rozstrzygając określoną kwestię.

14,5% posłów udzieliło odpowiedzi ogólnikowych w rodzaju "nie mnie sądzić, co jest porażką, a co nie", "historia to oceni", "to rzecz względna" itp.

Co ósmy poseł wyraźnie stwierdził, że żadnego z doświadczeń, jakie dane mu było przeżyć w toku poselskiej działalności nie może uznać za porażkę.

Jak wspomniano we wstępie, opracowanie powyższe miało na celu przedstawienie poglądów posłów X kadencji na temat ich poselskiej pracy. Założenie, że raport ma mieć charakter wyłącznie informacyjny sprawiło, iż analiza prezentowanych w nim danych jest z natury rzeczy dość powierzchowna i nie pretenduje do miana analizy naukowej. Intencją autorki raportu było dostarczenie maksimum informacji o motywach kandydowania do Sejmu, typach działań podejmowanych w jego ramach, problemach i trudnościach, z jakimi stykali się posłowie w toku pełnienia mandatu w Sejmie "wielkiego przełomu". Przedstawiamy te dane z nadzieją, że posłużą one posłom obecnej kadencji jako tło do oceny własnych poczynań.